Rok XXXVII. Lipiec 1920. Nr. 7.

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ"

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH GIMNASTYCZNYCH TOW. SOKOLICH WE LWOWIE.

WYCHODZI PIERWSZEGO KAŻDEGO MIESIĄCA.

Prenumerować można: w Administracyi, ulica Sokoła l. 7 i we wszystkich księgarniach.

Redakcya i Administracya we Lwowie przy ul. Sokoła l. 7.

Cena prenumeracyjna rocznie 15 Mp. Przy odbiorze większej ilości egzemplarzy przyznaje się gniazdom związkowym odpowiedni opust. Numer pojed. 1 Mp. 50 f.

Przedpłata roczna z przesyłką pocztową pod opaską: do wszystkich miejsc poza granicami Polski 20 Mp.

Pilne korespondencye upraszamy nadsyłać najpóźniej do 15. w miesiącu.

Obowiązkiem każdego prawego Sokoła polskiego jest:

Dbać o zdrowie fizyczne i duchowe swoje i swoich;
Przestrzegać czystości i wyłącznego używania mowy polskiej;
Popierać przedewszystkiem przemysł polski;
Pracować usilnie nad uświadomieniem i pozyskaniem ludu do pracy narodowej.

CZĘŚĆ OBOWIĄZUJĄCA.

Odezwa

do gniazd sokolich w Małopolsce.

Druhowie i Druhny! Ojczyzna woła. Ojczyzna w potrzebie. Naczelnik Państwa i Rada Obrony Państwa wzywają obywateli zagrożonej Rzeczypospolitej, by wszyscy jak jeden mąż stanęli w Jej obronie.

Więc w tej ciężkiej — a da Bóg ostatniej — próbie przed walnem zwycięstwem odzywamy się do Was znowu, podobnie jak to czyniliśmy półtora roku i rok temu, gdy chodziło o obronę wschodnich kresów Małopolski i niepodzielne zachowanie ich dla całości Ojczyzny:

Do szeregów i do broni!

Jeżeli jest jeszcze jaki Druh-Sokół, który nie służy pod bronią, a może stanąć w polu do walki orężnej, niech natychmiast jako ochotnik zgłasza się wprost do służby polowej lub do Legji ochotniczej.

Komu wiek i siły na to nie pozwalają, niechaj natychmiast staje do służby w Straży Obywatelskiej, by zastąpić tych wojskowych, którzy na froncie będą użyci.

Skauci i Skautki grupujący się około Gniazd naszych, kobiety przygotowane do służby sanitarnej, kurjerskiej i wywiadowczej — niechaj stają natychmiast do służby pomocniczej.

Budynki sokole niech stoją otworem dla wszystkich tych organizacji, które obronę i pomoc Ojczyźnie mają na celu.

W Imię umiłowanej Ojczyzny — dla Jej chwały i zwycięstwa:

Wszyscy do szeregów i do broni!

Przewodnictwo Małopolskiego Związku Sokolego.

We Lwowie, dnia 6. lipca 1920 r.

Z. H. P. Komenda Chorągwi Lwowskiej.

Rozkaz l. 2. z dnia 8. lipca 1920 r.

1. W myśl rozkazu Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Dowódca Okręgu Gen. Lwów powołał rozkazem z dnia 7/VII. b. r. do życia Ochotniczą Legję Obywatelską (O. L. O.), której celem jest współdziałanie z armją w obronie zagrożonego państwa, ochrona majątku państwowego, strzeżenie objektów wojsk. i komunikacyjnych, utrzymanie ładu i porządku.

2. W skład O. L. O. weszła Harcerska Chorągiew Lwowska, Komendy miejscowe i drużyny zostają poddane rozkazom Okręgowych Komend Wartowniczych i utworzą oddziały Legji Ochotniczej w porozumieniu z wyznaczonymi przez Okr. Komendy Wart. komendantami powiatowymi O. L. O. którzy udzielą im potrzebnych instrukcji jak również udzielą broni i amunicji.

3. Komendy miejscowe i drużyny zajmą się w myśl udzielonych im przez komendantów powiatowych instrukcji i w porozumieniu z nimi organizacją młodzieży pozaharcerskiej w oddziały O. L. O.

4. Komendy miejscowe i drużyny przyślą natychmiast po jednym instruktorze do Lwowa (zameldować się w Komendzie Chorągwi, Lwów, ul. Sokoła 7. II. p.) celem utrzymania wyczerpujących instrukcji. Dokumenty podróży wystawią komendanci powiatowi O. L. O. względnie Komendy Okręgowe Wartownicze.

5. Harcerze mający ukończonych lat 18 i fizycznie odpowiednio rozwinięci mogą wstępować jako ochotnicy do armji czynnej.

6. Małopolski kurs na instruktorów ze względu na poważną sytuację odbędzie się pod Lwowem w Rzęśni Polskiej; zjazd w dniu 14. lipca we Lwowie w Komendzie Chorągwi ul. Sokoła 7. II. p.

Ojczyzna w niebezpieczeństwie! Spełnijmy godnie nasz obowiązek harcerski!!

Projekt zawodów i zlotów dzielnicowych w r. 1921*).

I. Zawody.

A. zawody sokołów.

1. Zawody jednostek w pięcioboju.

Każdy okręg daje trzech zawodników do pięcioboju wybranych przez okręg na podstawie zawodów w gniazdach, lub w okręgu przeprowadzonych. Okręg wybiera jeden z dwóch rodzaju pięcioboju. Każdy zawodnik musi wziąć udział w marszach urządzonych w oznaczonym czasie przez Dzielnicę i przebyć ilość kilometrów oznaczoną przez Związek i każdy musi wziąć udział w ćwiczeniach wspólnych w Zlocie dzielnicy.

Pięciobój A.

a) drążek,
b) bieg na 100 metrów,
c) ćwiczenia równoważne,
d) skok w zwyż z rozbiegu,
e) rzut oszczepem do celu oburącz.

Pięciobój B.

a) dwużerdź,
b) bieg na 100 metrów,
c) ćwiczenia równoważne,
d) skok w dal z rozbiegu,
e) rzut granatem oburącz.

Ćwiczenia obowiązkowe i minimum wykonania oznaczą się później. (Uwzględnia się przytem stan wyposażenia w środki pomocnicze naszych Towarzystw).

2. Zawody jednostek z lekkiej atletyki.

a) skoki i skok o tyczce,
b) biegi krótkie i bieg z płotkami,
c) rzuty: oszczep, dysk.

Dla każdego zawodnika ogólny warunek marsz i wspólne ćwiczenia, jak pod 1.

3. Zawody zastępów.

Zastępy po 6 uczestników; każdy okręg 1 zastęp; bieg rozstawny 600 metrów i przejście przez parkan (na czas).

B. Zawody kobiet.

Piłka pięstówka oburącz (zastępy po 8—12); każdy okręg 1 zastęp.

C. Zawody młodzieży męskiej (każdy okręg 1 drużynę po 12). Palant.

II. Zloty.

A) ćwiczenia wspólne wolne sokołów,
B) ćwiczenia wspólne wywijadłem krótkiem sokolem,
C) reje pląsy — młodzież żeńska,
D) ćwiczenia wspólne laskami — młodzież męska (lub igrzyska),
E) ćwiczenia masowe sokołów okręgami, każdy okręg najmniej jeden pluton z 32 ludzi.

Współzawodniczą ilością uczestników, pomysłem ćwiczenia i wykonaniem.

*) Nadesłany z Wydziału międzyzwiązkowego w Warszawie.

Protokół

XXII. zwyczajnego Zjazdu delegatów

polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich w Małopolsce, odbytego w dniu 9. listopada 1919 r. we Lwowie w gmachu Sokoła-Macierzy, przy ulicy Sokoła l. 7.

(Dokończenie).

Dalsze wnioski.

Dh dr. Czarnik zawiadamia delegatów o zawodach olimpijskich w Antwerpji, mają się one odbyć w sierpniu. Związek postarał się już o zarezerwowanie miejsca dla Sokolstwa polskiego. Imieniem Wydziału międzyzwiązkowego przedstawił dh Biega doraźny plan igrzysk. Zadaniem naszem w tej chwili jest rozpoczęcie ćwiczeń lekkoatletycznych, ponieważ program szczegółowy nie jest jeszcze znany, na razie więc należy wydać apel do wszystkich gniazd, aby się gotowały do ćwiczeń.

Dh dr. Małaczyński przedstawia wniosek gniazda tarnowskiego następującej treści:

Związek polskich gimnastycznych towarzystw sokolich

1) uzna za główny cel swój w dobie obecnej pracę w kierunku wychowania fizycznego społeczeństwa, w szczególności poleci Towarzystwom otoczyć opieką sporty na równi z gimnastyką i zapewnić im w obrębie gniazd w miarę możności należyty rozwój, — a to w tym celu, by ująć w swe ręce tę tak ważną dla wychowania fizycznego dziedzinę i nie dać się zupełnie wyprzeć nowo powstającym rozmaitym klubom sportowym,

2) urządzi w możliwie najkrótszym czasie teoretyczno-praktyczny kurs dla naczelników gniazd i nauczycieli gimnastyki (wzgl. wychowania fizycznego), a to celem zaradzenia przerażliwemu brakowi sił ukwalifikowanych w tym kierunku,

3) w uznaniu doniosłości zewnętrznej łączności druhów — zanim wprowadzić zdoła jakiś mundur czy strój sokoli — ustali i wprowadzi odznakę metalową (lub emaljową) dla członków gniazd.

Mowca dodaje do wniosku uwagę, że statut wzorowy zawiera w §. 4 myśl, podniesioną w przytoczonym wniosku, nadto podaje do wiadomości, że nastąpiło w tej samej sprawie porozumienie między gniazdem lwowskiem a klubami sportowemi, wreszcie opinja sokolstwa jest również za takiem połączeniem o czem uwagi umieszczone są w Przewodniku gimnast. (marzec). Pertraktacye prowadzone dotychczas doszły do takiego stopnia, aby zmiana statutu poszła w tym kierunku, iżby kluby mogły wejść w skład Sokoła i na odwrót Sokół wstąpił do ogólnego Związku sportowego. Przedkłada więc wniosek przewodnictwa tej treści:

Zjazd delegatów Małopolskich Tow. sokolich wita z radością myśl wejścia w ściślejszy kontakt polskich klubów sportowych z Towarzystwami sokolemi, na wypadek zaś, gdyby kontakt ten dał się przeprowadzić tylko przy zmianie statutu wzorowego Tow. sokolich, poleca Wydziałowi Związku, by za pośrednictwem swoich delegatów wyjednał w Związku warszawskim odpowiednią zmianę statutu.

W dyskusyi nad powyższemi wnioskami przemawiał dh Biega i odróżniał dwa rodzaje pojęć „sportu" — na sport jako gałęź wychowania fizycznego możemy się zgodzić, natomiast sport w znaczeniu zawodów dla osiągania rekordu nie da się pomieścić w ramach statutu, gdyż nam wolno uprawiać tylko takie ćwiczenia, które nie szkodzą zdrowiu.

Dh Szumowski (Tarnów) przyznaje racyę przedmowcy ze stanowiska fizyologicznego, jednakowoż zwraca uwagę na wiek młody, potrzebujący ruchu i tę potrzebę należy uwzględnić po to, aby następnie dopiero urobić ideowe podwaliny sportu, nadto przypisać należy grom sportowym cele społeczne, podnoszące zalety człowieka i z tego też stanowiska musi się wciągnąć w ramy wychowania fizycznego ćwiczenia sportowe, wreszcie nie jest do przemilczenia strona agitacyjna, która wielce może pomóc rozwojowi sokolstwa, czego dowodem jest życie sokole w Tarnowie.

Według orzeczenia dha dra Panka odróżnić należy klub sportowy od ćwiczeń sportowych. Klub bowiem zabija Sokół i ćwiczy jednostronnie, ćwiczenie natomiast jest wskazane i chodziłoby jeno o sposób wprowadzenia go.

Dh Wallek zaznacza, że Sokół wprowadzał już różne sporty, jednak etyczność sportu wypaczona została przez prąd z zachodu, zdążający do podtrzymania ruchu sportowego przez nagrody. Mowca jest zdania, że należy ruch sportowy nadal w programie sokolim utrzymać lecz bez nagród i zawodów, natomiast z podtrzymaniem jego etycznej strony.

Dh dr. Dzierzielewicz przypomina, że o sportach przeprowadzono długie dyskusye przed 30 laty i już wówczas ją rozstrzygnięto, wprowadzając i sport do programu ćwiczeń sokolich. Dr. Żuliński nazwał gimnastykę sokolą racyonalną, zwraca się zatem mowca obecnie do dha Biegi o umieszczenie tego określenia w statucie, że Sokół uprawia »sport racyonalny«.

Dh Frąckiewicz z Tarnowa zaznacza, iż Tow. sportowe uprawiają właśnie racyonalny sport, na co odpowiedział dh Kwiatkowski. Mowca twierdzi, że różne są rzeczy gry i zabawy a sport, gdzie bowiem jest sport, tam musi być rekord. Sokół natomiast musi pamiętać o gimnastyce ochronnej i rozwojowej, stąd próby tworzenia grup czysto sportowych są błędne, natomiast do programu i zadania sokolego należy zaprawianie młodzieży do wszystkich kierunków gimnastycznych.

W głosowaniu przyjęto następnie wniosek dha dra Małaczyńskiego.

Dh Szumowski wnosi dodatkowo o stworzenie kursu i dopuszczenie doń członków Sokoła.

Dh dr. Panek zabiera głos w sprawie kursu i podnosi, że kursów dorywczych urządzać nie można, musi się bowiem organizować kursa obejmujące całokształt wiedzy gimnast. i wznowić dawne kursa sokole, stawia więc wniosek następujący:

1) Ponieważ praca organizacyjna bez dostatecznej ilości instruktorów wzgl. przodowników fachowo wyszkolonych jest niemożliwą rzeczą — uznaje zjazd za jedno z najpilniejszych zadań zorganizowanie kursów instruktorskich na modłę pamiętnych kursów sokolskich, a to z ramienia Związku ogólno-polskiego.

2) Ze względu na konieczność oparcia pracy nad wychowaniem fizycznem na podstawach naukowych wzywa Zjazd Związek do podjęcia starań w celu utworzenia na wyższych uczelniach katedr i instytucyj poświęconych celom wychowania fizycznego, a przygotowujących zastępy nauczycielskie.

3) W celu wytyczenia ogólnego programu wychowania fizycznego w Polsce jakoteż racyonalnego ustosunkowania towarzystw, zajmujących się wychowaniem fizycznem lub ćwiczeniami sportowemi, pożądaną jest rzeczą zorganizowanie systematycznych polskich zjazdów wychowania fizycznego jakoteż komitetu względnie instytucyi Rady wychowania fizycznego, któreby uchwały i opracowania tych zjazdów w czyn wprowadziły.

Wniosek ów przyjęto w całości, jak również przyjęto wniosek, aby odznaką sokolą obecnie pozostała agrafka dotychczas przez druhów używana.

Następnie uchwalono wniosek odnoszący się do Skautingu polskiego w następującem brzmieniu:

Zjazd delegatów stojąc na zasadzie uchwały Wydziału międzyzwiązkowego w Warszawie z dnia 12. września b. r. a mianowicie, że sokolstwo tworzy drużyny młodzieży, organizuje i prowadzi je według zasad skautowych, — wzywa wszystkie gniazda, by jak najgoręcej zaopiekowały się młodzieżą skautową jako organizacyą młodzieży sokolej, przyczem ma zwrócić uwagę na rozszerzenie tej organizacyi na młodzież nieszkolną, tam zaś gdzie nie ma drużyn skautowych, by je starał się organizować.

Po uchwaleniu tych wniosków zawiadamia dh Biega, że zostaje stworzoną kooperatywa sokola, apeluje zatem do Zjazdu, aby wziąć w niej udział i na razie spieszyć z datkami na ręce mowcy (Warszawa ul. Wilcza 29 a mieszkanie 9). Na cel kooperatywy deklarowało gniazdo tarnowskie 2.000 K, Wydział zaś Związku obiecał sprawę również popierać.

Dh Dr. Małaczyński porusza jeszcze potrzebę poparcia »Przewodnika gimnastycznego«, gdyż jak widać nie wszyscy druhowie nawet czytają go, zatem należałoby zaagitować.

Wynik wyborów.

Wreszcie po wyczerpaniu przedmiotów obrad dh K. Mokrzycki imieniem Komisyi skrutacyjnej odczytuje wyniki wyborów. — Głosowało 56 druhów, absolutna większość 29. — Na prezesa Związku wybrany dh Dr. K. Czarnik 51 głosami;

a) z pomiędzy druhów lwowskich wybrani: członkami Wydziału: F. Czaykowski (55), Dr. A. Małaczyński (56), Dr. K. Panek (54), W. Świątkiewicz (56), A. Wallek (56), M. Wolańczyk (56), Dr. K. Wyrzykowski (54); zastępcami wydziałowych: A. Baternay (55), Dr. St. Korytko (56) i St. Szaynowski (56).

Do Komisyi rewizyjnej: W. Biechoński, Dr. St. Bobowski, J. Schmidt, F. Włoszyński i Fr. Żmudziński (wszyscy 56 głosami).

Do Sądu polubownego i honorowego: A. Baczyński, Fr. Barański, J. Chlamtacz, T. Fiedler, Dr. Wł. Godlewski, St. Komornicki, J. Niewiadomski, Dr. St. Obmiński. W. Osiadacz, J. Padewski, Wł. Sigmund i Maks. Szpondrowski (wszyscy 56 głosami).

b) Z pomiędzy wszystkich druhów: do Wydziału wybrani: L. Krobicki (56), E. Kubalski (56), K. Mokrzycki (44), Dr. St. Rowiński (56) i Dr. L. Tarnawski (52); zastępcy wydziałowych: K. Laskowski (43), A. Schiller (56) i R. Schmidt (56).

Następnie zabiera głos druh Dr. A. Dzierzielewicz. Ciężkie były czasy w Sokolstwie naszem zwłaszcza w ostatnich latach wojny, trudne było stanowisko sternika sokolej rzeszy — w tych jednak trudnościach wytrwał dh dr. Czarnik, oddając się niepodzielnie umiłowanej pracy, za to winniśmy Mu podziękować — kierował bowiem społecznością naszą i dożył tej chwili, z utęsknieniem oczekiwanej przez długie lata.

Dh dr. Czarnik dziękuje za ostatnie słowa, a wszystkim druhom za przybycie poczem zamyka Zjazd o godz. 8 wieczorem.

Sprawy Towarzystw sokolich.

Chorostków. Walne Zgromadzenie członków odbyło się d. 30. maja 1920 r. na którym dokonano wyborów. Prezes St. hr. Siemieński, wiceprezes W. Kluba, do Wydziału weszli: Ks. Kwieciński, F. Kostrakiewicz, M. Malski, Ks. Tomanowski, S. Solarski, L. Wiącek, zastępcy: M. Gancarski, J. Potykanowicz.

Cieszyn. Ubiegły rok administracyjny jest 29. z rzędu rokiem istnienia naszego Towarzystwa. Wybuch wojny światowej w dniu 2. sierpnia 1914 przerwał na kilka lat pracę w »Sokole« cieszyńskim, gdyż nie mieliśmy ani miejsca potrzebnego do ćwiczeń, ani członków, którzyby ćwiczyć byli chcieli. Dopiero dnia 13. kwietnia 1919 odbyło się po blizko 5-letniej przerwie pierwsze walne zgromadzenie, zwołane przez wiceprezesa z r. 1914. d. M. Konopkę, które się miało zastanowić nad sposobem obudzenia go do nowego życia. Nowowybrany Wydział ukonstytuował się w sposób następujący: dd. prezes: Dr. Galicz J. członek Wydziału I. Okręgu sokolego, wiceprezes: Heczko J., sekretarz: Śliwa Ad., skarbnik: Kłoda J., gospodarz: Koczur A., naczelnik: Wojnar J., zast. nacz.: Szajter J., kapelan: Ks. Sznurowacki J. Członkowie Wydziału: Bartosik J,, Hajduk F., Ledóchowski H., Święcicki E.

Praca, której podjąć się miał nowowybrany Wydział, była bardzo żmudną, gdyż z dawnych członków

pozostali tylko starsi, a młodszych nie można się było doszukać. Nie mieliśmy też żadnych funduszów, gdyż z całego naszego majątku pozostało zaledwie paręset koron. Reszta poszła swojego czasu na wyekwipowanie legionu śląskiego, (około 10.000 K.) Pierwszem naszem zadaniem musiało zatem być zebranie funduszów, co się nam też udało. Nie pominęliśmy żadnej sposobności, ażeby kasę naszą zasilić.

W ciągu roku administracyjnego 1919 odbył Wydział 5 posiedzeń, na których omawiano i załatwiano bieżące sprawy Towarzystwa.

Wystąpił z Wydziału w ciągu roku z powodu wyjazdu d. sekretarz A. Śliwa. Wykreślono z listy wydziałowych dd. Ledóchowskiego i Święcickiego z powodu nieusprawiedliwionego nieprzybywania na posiedzenia. W miejsce d. Śliwy kooptowano d. J. Maultza, który od listopada z. r. pełni funkcje sekretarza.

»Sokół« cieszyński liczył w chwili wybuchu wojny w roku 1914 członków zwyczajnych 120, 1 założyciela i 1 honorowego.

W roku 1919 urządził Wydział »Święcone«, festyn, 2 wieczornice i wspólny »Opłatek«.

Festyn przyniósł nam przeszło 5.000 K. dochodu.

D. 19. października odbyła się wieczornica, na której d. prezes Dr. J. Galicz wygłosił odczyt na temat »Zadania i cele Sokolstwa polskiego w chwili obecnej«.

D. 16. listopada odbyła się wieczornica, na której d. Dr. Bielak M. miał odczyt na temat: »Pogląd na rozwój sprawy polskiej od początku wojny aż do chwili obecnej«.

Co do wspólnych spraw sokolich, to nawiązaliśmy zaraz po walnem zgromadzeniu kontakt ze Związkiem we Lwowie i z Okręgiem w Krakowie. Do Związku wysłaliśmy wykaz szkód, poniesionych wskutek wojny w inwentarzu ruchomym Towarzystwa. Z Okręgiem porozumiewaliśmy się kilkakrotnie w sprawie dalszego prowadzenia ćwiczeń. Naczelnik nasz d. J. Wojnar został zamianowany przez Wydział okręgowy naczelnikiem dzielnicy śląskiej. Na okręgowy kurs gimnastyczny, który się odbył w Krakowie od 26. grudnia 1919 do 3. stycznia 1920 wysłaliśmy druhów J. Franka i W. Juraszka.

Do innych gniazd śląskich staraliśmy się zbliżyć i nawiązać dalszą serdeczną przyjaźń.

Sprawa ćwiczeń gimnastycznych napotykała w pierwszych miesiącach na wielkie trudności. Nie mogliśmy nigdzie znaleźć odpowiedniego miejsca. Z sali Domu Narodowego wyrugowano nas zupełnie, gdyż obecni jej zarządcy wynajęli ją teatrowi polskiemu, a poźniej urządzili tam kino.

Ćwiczenia druhów odbywały się począwszy od 16. października 1919 dwa razy tygodniowo, we wtorki i piątki od godz. 7. do 9. wieczorem. W chwili obecnej (od połowy lutego) ćwiczy już także oddział żeński 1 raz tygodniowo, mianowicie we środy od godz. 7. do 9. wieczorem.

Kołomyja. Jakkolwiek najbardziej tu na kresach srożąca się wojna światowa podcięła wszelkie nerwy żywotne naszego gniazda, mimo to nie upadliśmy na duchu i z wiarą podnieśliśmy nasz sztandar po przejściu dwukrotnej inwazyi rosyjskiej, ukraińskiej i okupacyi rumuńskiej. Pierwsze kroki bardzo były ciężkie, trudne, brak wszelkich podstaw do pracy, gmach sokoli i inwentarz zniszczony, brak funduszów, brak członków, brak nauczyciela. Tu dodać musimy, że budynek i boisko Sokoła po ustąpieniu wojsk rumuńskich były przez wojska polskie na stacyę radio-telegraficzną do niedawna zajęte. Na Walnem zgromadzeniu w d. 16. maja b. r. został zdekompletowany Wydział uzupełniony i z dniem 14. czerwca rozpoczynamy ćwiczenia dzieci, tudzież organizujemy grono nauczycielskie i stałą drużynę sokolą z tem, że drużyny skautowe męskie i żeńskie są już uruchomione. Równocześnie czynimy wysiłki celem zjednania i ustalenia liczby członków i mamy nadzieję, że Sokół kołomyjski będzie życiu narodowemu zwrócony.

Krasne. Gniazdo nasze od r. 1914 żyć przestało. W r. 1914 wysłało do legionu wschodniego 14 druhów, z których po znanych zajściach w Mszanie dolnej pozostało we wschodnim legionie dwóch druhów. Inni członkowie Sokoła rozbiegli się gdzieś po świecie, w Krasnem pozostała garstka. Po inwazyi ukraińskiej tyle znalazło się pracy, że ta garść Polaków, która tu pozostała zaledwie jest w stanie pracy tej podołać. Należało uruchomić T. S. L., zorganizować szkołę polską, restytuować Kółko rolnicze, zgarnąć jakoś i zaciągnąć do pracy wszystkich. Ponadto zorganizowano na miejscu M. S. O., która liczy 46 członków. O pracy w Sokole dotychczas nie pomyśleliśmy, za wiele to bowiem na siły kilku jednostek, na których barkach wszystko spoczywa. Możliwe, że będziemy restytuowali gniazdo sokole, ale trzeba najpierw ludzi przyzwyczaić do pracy i nauczyć obowiązku, gdyż wojna bardzo ujemnie wpłynęła szczególnie na lud wiejski.

Lwów III. D. 30 maja b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie, na którem zostali wybrani: prezesem J. Wojciechowski, I. wiceprezesem Koim, II. wiceprezesem K. Lewicki, sekretarzem J. Rzepka, zastępcą A. Ptaszek, skarbnikiem E. Dworski, zastępcą Turzański, gospodarzem A. Cichocki, zastępcą E. Mastelko, bibliotekarzem Lisowski; Wydział: P. Iwachów, Z. Dobrowolski, J. Mańkowska i J. Różycki. Towarzystwo liczy obecnie 80 członków.

Kronika.

Zlot Sokołów z Pomorza. W niedzielę odbył się w Toruniu pierwszy zlot sokołów z Pomorza, połączony z uroczystością 25-letniego istnienia Sokoła Toruńskiego. Na zlot ten przybyło około 1500 sokołów i sokolic, delegacye z Poznania, Bydgoszczy i innych miast. Z Warszawy był zastępca prezesa Sokoła dh Emil Rauer. Po uroczystem otwarciu zlotu, na którem odczytano szereg depesz powitalnych z całej Polski, ruszył wspaniały pochód przez odświętnie przybrane ulice do kościoła Maryackiego, gdzie odbyło się nabożeństwo, a następnie pod pomnik Kopernika, gdzie złożono wieńce i wygłoszono szereg przemówień. Po południu przy pięknej pogodzie sokoli wykonali ćwiczenia na boisku.

Kurs nauczycielski małopolskiego Związku w Sokole-Macierzy we Lwowie. Kurs rozpoczął się 1. lipca 1920. Frekwencya jest jak się obawiać należało słaba; jeżeli jednak w trudnych dzisiejszych warunkach kurs ten został — chociaż tak nielicznie — obesłany, świadczy to wymownie o odczuwanej w gniazdach potrzebie kształcenia sokolich sił nauczycielskich. Mężczyzn zgłosiło się 13 (z gniazd 8), kobiet zgłosiło się 5 (z gniazd 2), razem wynosi liczba uczestników kursu 18. — Wykłady i ćwiczenia odbywają się w budynku Sokoła Macierzy oraz na boisku sokolem.

Zestawienie statystyczne drużyn skautowych w Małopolsce według stanu z 30. czerwca 1920. Chorągiew Krakowska: drużyn 42, gniazd 21, zast. 176, młodzików 628, wywiad. 80, ćwików 3, harc. Rzeczyposp. 1, razem 1.774. Chorągiew Lwowska: drużyn 58, gniazd 32, zast. 246, młodzików 673, wywiadowców 119, ćwików 104, sprawności 108, razem 2.554. Ogółem harcerzy 4.328.

Redaktor: Dr. Aleksander Małaczyński.
Odpowiedzialny redaktor: Alojzy Wallek.
Nakładem Związku polskich gimnastycznych Tow. sokolich.
Z I. Związkowej drukarni we Lwowie, ul. Lindego 4.